

Sygn. akt III KK 407/19

POSTANOWIENIE

Dnia 3 czerwca 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Kazimierz Klugiewicz

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.,
w sprawie **R. K.**,
skazanego z art. 197 § 3 pkt 2 k.k. i in.,
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 3 czerwca 2020 r.,
kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego
od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 18 grudnia 2018 r., sygn. akt II AKa (...),
zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w G.
z dnia 8 sierpnia 2018 r., sygn. akt XIV K (...),

p o s t a n o w i ł :

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. zwolnić skazanego od ponoszenia kosztów sądowych postępowania kasacyjnego i poniesionymi w jego toku wydatkami obciążyć Skarb Państwa.**

UZASADNIENIE

R. K. wyrokiem Sądu Okręgowego w G. z dnia 8 sierpnia 2018 r., sygn. akt XIV K (...), został uznany za winnego tego, że:

I. w Tczewie, w okresie nie wcześniej niż od końca czerwca 2014 r. do końca czerwca 2016 r., działając ze z góry powziętym zamiarem, w krótkich odstępach czasu wielokrotnie dopuścił się wobec małoletniej W. K., ur. 14.04.2010 r., innych czynności seksualnych w ten sposób, iż dotykał ją w części intymne, przy czym w

chwili czynu miał on ograniczoną zdolność pokierowania swoim postępowaniem, tj. przestępstwa z art. 200 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 31 § 2 k.k., za które został skazany na karę 3 lat pozbawienia wolności.

II. w T., w okresie od co najmniej lipca 2012 r. do 17 maja 2015 r., działając ze z góry powziętym zamiarem, w krótkich odstępach czasu, wielokrotnie doprowadził małoletnią R. K., ur. 17.05.2000 r., wbrew jej woli, przemocą polegającą na przytrzymywaniu za ręce, szarpaniu, grożenia, do poddania się innej czynności seksualnej poprzez dotykanie jej w części intymne (piersi, krocze) oraz stosując przemoc w postaci przytrzymywania wbrew jej woli, usiłował doprowadzić małoletnią R. K. do obcowania płciowego, lecz zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na postawę małoletniej oraz pojawienie się osób trzecich, przy czym w chwili czynu miał ograniczoną zdolność pokierowania swoim postępowaniem, a czynu tego dopuścił się, działając w warunkach powrotu do przestępstwa, tj. będąc uprzednio skazanym wyrokiem Sądu Rejonowego w G. w sprawie o sygn. akt. IV K (...) z dnia 24 marca 2000 r. za przestępstwo kwalifikowane z art. 200 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. na karę 10 lat pozbawienia wolności, którą odbył w okresie od 13.03.1999 r. do 13.03.2009 r., tj. przestępstwa z art. 197 § 3 pkt 2 k.k. w zb. z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 197 § 3 pkt 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 31 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k., za które wymierzono mu karę 10 lat pozbawienia wolności;

III. W dniu 10 lipca 2016 r., w miejscowości T., na rondzie przy ul. 3. i ul. W., w ruchu lądowym kierował motorowerem marki FYM o nr. rej. (...), znajdując się w stanie nietrzeźwości – 1,16 mg/l (2,46 promila), 1,15 mg/l (2,40 promila) alkoholu w wydychanym powietrzu, tj. przestępstwa z art. 178a § 1 k.k., za które wymierzono mu karę 8 miesięcy pozbawienia wolności.

Sąd Okręgowy w G., na podstawie art. 568a § 1 pkt 1 k.p.k., art. 85 § 1 k.k. i art. 86 § 1 k.k. połączył wymierzone oskarżonemu kary jednostkowe pozbawienia wolności i orzekł karę łączną 10 lat pozbawienia wolności.

Ponadto orzekł wobec oskarżonego:

- środek zabezpieczający w postaci pobytu, po odbyciu kary pozbawienia wolności, w zakładzie psychiatrycznym dla sprawców preferencyjnych przestępstw przeciw

wolności seksualnej;

- zakaz zbliżania się do pokrzywdzonej R. K. i W. K. na odległość mniejszą niż 20 metrów na okres 10 lat;
- zakaz kontaktowania się z pokrzywdzonymi W. K. oraz R. K. za pomocą środków komunikacji na odległość na okres 10 lat;
- napiwkę w kwocie 5000 zł na rzecz W. K., zaś wobec R. K. napiwkę w kwocie 10000 zł;
- zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na okres 3 lat;
- świadczenie pieniężne w kwocie 5000 zł na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej.

Od tego wyroku apelację wnieśli obrońcy oskarżonego. Obrońca z wyboru, podnosząc zarzuty błędu w ustaleniach faktycznych oraz rażącej niewspółmierności kary, wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie R. K. od dwóch pierwszych zarzucanych mu przestępstw, ewentualnie uchylenie w tym zakresie wyroku Sądu pierwszej instancji i przekazanie sprawy Sądowi *meriti* do ponownego rozpoznania, względnie o wymierzenie skazanemu kar w dolnych granicach ustawowego zagrożenia i nieorzekanie jakichkolwiek środków zabezpieczających.

Obrońca z urzędu skazanego, podnosząc zarzuty błędów w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę zaskarżonego orzeczenia, mające wpływ na jego treść, zarzut obrazy art. 410 k.p.k. oraz zarzuty rażącej niewspółmierności kary, wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie R. K. od dwóch pierwszych zarzucanych mu przestępstw, a za trzecie przestępstwo wymierzenie mu kary grzywny, ewentualnie uchylenie w całości wyroku Sądu pierwszej instancji i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny w (...) wyrokiem z dnia 18 grudnia 2018 r., sygn. akt II AKa (...), zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że w zakresie dwóch pierwszych przypisanych przestępstw ustalił, że oskarżony miał w znacznym stopniu ograniczoną zdolność pokierowania swoim postępowaniem, z opisu drugiego czynu wyeliminował ustalenie, że skazany groził R. K.. W pozostałej części utrzymał wyrok Sądu pierwszej instancji w mocy.

Wyrok Sądu odwoławczego został zaskarżony kasacją przez obrońcę skazanego, w której podniesiono zarzuty:

1) obrazy przepisów postępowania tj. art. 4, art. 5 § 2, art. 6 oraz art. 7 k.p.k., wynikające z rażącego naruszenia przepisów postępowania karnego, w szczególności w postaci art. 167 k.p.k., poprzez m.in. oddalenie wniosków dowodowych obrony zgłoszonych w apelacji i na etapie postępowania apelacyjnego i w konsekwencji uznanie, że zgromadzony w niniejszej sprawie materiał dowodowy pozwala na przyjęcie, iż R. K. dopuścił się popełnienia czynów opisanych w pkt. I i II części wstępnej wyroku Sądu pierwszej instancji, podczas gdy przeprowadzenie dowodów wskazanych przez obronę w apelacji i na etapie postępowania apelacyjnego, a następnie prawidłowa i całościowa ocena materiału dowodowego, a w szczególności prawidłowa ocena zeznań pokrzywdzonej R. K., dokonana zgodnie z prawidłami logiki i zasadami doświadczenia życiowego, prowadzić winna do wniosku, że skazany nie jest winny popełnienia ww. czynów;

2) naruszenia art. 457 § 2 k.p.k., przez nieustosunkowanie się w uzasadnieniu wyroku sądu odwoławczego do wszystkich zarzutów i argumentów zawartych w apelacji obydwu obrońców skazanego.

Na podstawie tak sformułowanych zarzutów skarżący wniósł o uchylenie wyroku Sadu Apelacyjnego w (...) i utrzymanego w części w mocy wyroku Sadu Okręgowego w G. i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji.

Prokurator w odpowiedzi na kasację wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy rozważył, co następuje.

Kasacja jest oczywiście bezzasadna.

Na wstępie należy zwrócić uwagę na wadliwość sformułowania zarzutów kasacyjnych, tak pod względem formalnym, jak i merytorycznym. Podnoszona w pierwszym zarzucie obraza art. 167 k.p.k. nie może nastąpić poprzez wadliwe oddalenie wniosków dowodowych. Kwestionowanie takiej decyzji sądu powinno opierać się na zarzucie, dotyczącym wskazanej przez ten sąd podstawy oddalenia wniosku dowodowego, określonego w art. 170 k.p.k. Wskazywanie na naruszenie pozostałych unormowań, wyrażających zasady prawa bez powiązania ich z przepisem szczególnym również nie sposób uznać za poprawne, skoro kwestionowany jest wyrok Sądu odwoławczego, którego obowiązki w zakresie

kontroli instancyjnej wyznaczają przede wszystkim art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. Wskazywana z kolei w zarzucie nr 2 obraza art. 457 § 2 k.p.k., dotyczącego uzasadnienia wyroku sądu odwoławczego wydaje się omyłką pisarską. Nawet jednak, jeśli przyjąć, że skarżący miał na myśli art. 457 § 3 k.p.k., to również i w takiej postaci formułowany zarzut nie przystaje do treści tego unormowania. Brak bowiem rozpoznania zarzutu apelacyjnego stanowi przede wszystkim naruszenie art. 433 § 2 k.p.k., a jedynie pośrednio art. 457 § 3 k.p.k., który odnosi się już do jakości uzasadnienia, nakazując rzetelne przedstawienie argumentacji sądu co do zasadności lub niezasadności podniesionych w apelacji zarzutów.

Odnosząc się do uzasadnienia kasacji, należy zauważyć, że poza jednym, przedostatnim akapitem, dotyczącym oddalenia wniosków dowodowych obrony na rozprawie odwoławczej, sprowadza się ona niemal wyłącznie do kwestionowania weryfikacji oceny dowodów w postaci zeznań R. K.. Autor kasacji zdaje się przy tym mylić rolę Sądu drugiej instancji i obrońcy oskarżonego w postępowaniu odwoławczym, co może dziwić wobec wykonywania przez skarżącego zawodu adwokata. Stwierdził on, że „Sąd Apelacyjny w żadnym stopniu nie obalił żadnego z zarzutów obrony odnośnie do jakości dowodu w postaci zeznań pokrzywdzonej R. K.. Podjął jedynie próbę polemiki z obroną, którą należy uznać za niesatysfakcjonującą a wręcz nieudolną (...). To samo można powiedzieć o dokonanej przez Sąd Apelacyjny ocenie zeznań świadków tzw. pośrednich, która również sprowadza się do polemiki z rzeczową argumentacją obrońców (...)” (s. 5 kasacji).

W tym kontekście należy podkreślić rzecz zupełnie oczywistą – to nie strony, ale sądy orzekające w sprawie dokonują odpowiednich ustaleń faktycznych, a rolą sądów odwoławczych jest w tym zakresie weryfikacja oceny dowodów Sądu *meriti*. Jeżeli sąd drugiej instancji uzna, że stanowisko sądu *a quo* mieści się w granicach swobodnej oceny dowodów, wówczas wszelkie subiektywne zapatrywania stron nie są doniosłe dla sprawy i to one mają wówczas charakter polemiczny względem stanowiska sądów orzekających w sprawie, które – cechując się walorem prawomocności – korzystają z domniemania zgodności z prawdą poczynionych w nim ustaleń faktycznych. O żadnej polemice, dyskusji Sądu odwoławczego ze stanowiskiem obrońcy oskarżonego nie może być zatem mowy.

Patrząc od strony przedstawiciela procesowego strony w postępowaniu kasacyjnym, należy natomiast zaznaczyć, że obrońca oskarżonego, kwestionując w kasacji weryfikację oceny dowodów, przeprowadzoną przez Sąd drugiej instancji, może wykazywać luki, nieścisłości w rozumowaniu Sądu lub błędy logiczne albo inne uchybienia, które podważają jakość kontroli instancyjnej w świetle art. 457 § 3 k.p.k. lub art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. Jego stanowisko musi wówczas wskazywać na konkretne wady rozumowania Sądu odwoławczego. Zaprezentowanie jedynie subiektywnego przekonania, nawet ze wskazaniem na pewne argumenty, przemawiające za określonym stanowiskiem, nie może skutkować wzruszeniem zaskarżonego orzeczenia, jeżeli Sąd odwoławczy te argumenty lub okoliczności widział i je ocenił, zwłaszcza gdy czynił to w szerszym kontekście – całokształtu materiału dowodowego zebranego w sprawie.

Rozpoznawana kasacja cechuje się tymczasem w zdecydowanej większości jedynie przedstawieniem własnego stanowiska co do oceny wiarygodności pokrzywdzonej R. K., przy czym do wszystkich kwestii akcentowanych przez skarżącego odniósł się Sąd odwoławczy, przeprowadzając rzetelną, wręcz drobiazgową kontrolę odwoławczą, odnosząc się obszernie do poszczególnych zagadnień związanych z oceną zeznań ww. pokrzywdzonej, w tym do kwestii sprzeczności i niekonsekwencji w jej zeznaniach, poziomie inteligencji, faktu upośledzenia umysłowego oraz stwierdzonej demoralizacji, a także motywacji pokrzywdzonej co do ujawnienia procederu skazanego. Wobec braku rzeczowej argumentacji, podważającej zasadność poglądów Sądu drugiej instancji za wystarczające należy uznać odesłanie w tym zakresie do odpowiednich stron uzasadnienia zaskarżonego wyroku (s. 9-26).

Oczywiście bezzasadny, okazał się również zarzut dotyczący oddalenia wniosków dowodowych obrońcy R. K.. Autor kasacji nierzetelnie wskazał na podstawę rozstrzygnięcia Sądu *ad quem*, którą był nie tylko art. 170 § 1 pkt 5 k.p.k., ale również art. 170 § 1 pkt 2 k.p.k. Lektura obszernego uzasadnienia postanowienia Sądu odwoławczego, wydanego na rozprawie apelacyjnej w dniu 18 grudnia 2018 r. (k. 1811-1813), prowadzi do jednoznacznego wniosku, że główną przyczyną nieuwzględnienia inicjatywy dowodowej obrony było stwierdzenie braku doniosłości wnioskowanych dowodów dla sprawy, co zostało szczegółowo

uzasadnione, a skarżący tej argumentacji nie tylko nie podważył, ale nawet się do niej nie odniósł.

Z tych względów Sąd Najwyższy orzekł jak w postanowieniu, na podstawie art. 634 § 1 k.p.k. zwalniając skazanego od ponoszenia kosztów sądowych postępowania kasacyjnego i poniesionymi w jego toku wydatkami obciążając Skarb Państwa.